

# Z ARCHIWUM MSW

Prezentowane poniżej dokumenty, pochodzące z Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej, obrazują sposób, w jaki władze zamierzały przeprowadzić operację uwolnienia i wysłania za granicę przywódców Solidarności. Stanowią też lekcję pogładową na temat ograniczonej wiarygodności akt MSW i Służby Bezpieczeństwa. Przedstawiają bowiem plany i nadzieje MSW, a nie faktyczne poglądy i stanowiska wymienionych w nich osób. Na przykład twierdzenie, że Zofia Romaszewska i Ludwika Wujec wspierały projekt wyjazdu swoich mężów z kraju (dok. I), można zaliczyć do policyjnego wishful thinking. Równie nierealne kalkulacje oddaje projekt listu opozycyjnych i niezależnych autorytetów, w tym ludzi Kościoła, w którym w stylu zbliżonym do tez oficjalnej propagandy zwracano się do Rady Państwa o objęcie „jedenastki” amnistią (dok. II). Żadna z osób wymienionych w dokumencie jako ewentualni sygnatariusze z pewnością nie zgodziłaby się na podpisanie takiego listu. Z kolei deklaracja przygotowana do podpisania przez amnestionowanych więźniów (dok. III) nie miałaby szans na ich akceptację. Uzgodniony z Kościołem i doradcami Solidarności projekt był znacznie bardziej lakoniczny. Dokumenty nie zostały opatrzone datami, co wyraźnie wskazuje na ich roboczy charakter; dwa pierwsze pochodzą z jesieni 1983 r., trzeci – z wiosny 1984 r.

W notatce Biura Śledczego MSW o przebiegu rozmów Zespołu Dobrych Usług z aresztowanymi (dok. IV) błędnie podano, że wziął w nich udział Jan Kielanowski. Nie wspomina o tym ani Bronisław Geremek w swojej relacji, ani Andrzej Stelmachowski w relacji opublikowanej w tomie Troska o internowanych przez Petera Rainę. Natomiast w notatce Biura Śledczego z 13 maja 1984 r. (dok. VI) podwładni gen. Czesława Kiszczaka fałszywie przedstawili wyniki głosowania przeprowadzonego 12 maja wśród uwięzionych. Zdaniem bezpieki „propozycje episkopatu [tak w oryg.] akceptowało siedmiu głosujących, natomiast trzech wypowiedziało się przeciw (działacze b. KSS KOR)”. Tymczasem zarówno w relacji Geremka publikowanej w tym numerze „Wolności i Solidarności”, jak i w syntetycznej notatce doradców o spotkaniu z więźniami (Raina, s. 253), a także w notatce protokolarnej z tego spotkania opracowanej przez Andrzeja Wielowieyskiego (Raina, s. 259) czytamy, że za propozycją w wynegocjowanym kształcie nie głosował nikt, cztery osoby poparły ją „z zastrzeżeniami”, a pięć głosowało przeciw.

Jan Skórzyński

I.

Warszawa, dnia... listopada 1983 roku

**Tajne**  
Egz. nr...

### Wykaz

dot[yczący] osób popierających koncepcję wyjazdu z kraju tymczasowo aresztowanych członków byłego KSS KOR i ekstremalnych działaczy byłego NSZZ Solidarność

1. adw. Aniela Steinsberg – emeryt, członek b. KSS KOR,
2. prof. dr hab. Jan Kielanowski – emeryt, członek b. KSS KOR,
3. dr med. Marek Edelman,
4. Ewa Dobrowolska – szwagierka J[acka] Kuronia,
5. Irena Zofia Romaszewska – żona aresztowanego Z[bigniewa] Romaszewskiego,
6. Lucyna [właśc. Ludwika] Wujec – żona aresztowanego Henryka Wujca,
7. muzykolog – Zygmunt Mycielski.

### Potencjalni sygnatariusze apelu (poza w[yżej] wym[ienionymi]):

1. dr Józef Rybicki – emeryt, były członek KSS KOR,
2. dr Antoni Pajdak – emeryt, były członek KSS KOR,
3. prof. dr Edward Lipiński – emeryt, były członek KSS KOR,
4. ks. Jan Zieja – emeryt, były członek KSS KOR,
5. aktorka – Halina Mikołajska – były członek KSS KOR,
6. literat – Jerzy Ficowski – były członek KSS KOR,
7. red. Maria Wosiek – były członek KSS KOR,
8. literat Marian Brandys,
9. red. Tadeusz Mazowiecki – doradca b. NSZZ Solidarność,
10. doc. dr Bronisław Geremek – doradca b. NSZZ Solidarność,
11. ks. Stanisław Małkowski – aktywny zwolennik b. KSS KOR,
12. doc. dr med. Zofia Kuratowska.

### Uwaga:

Przeciwni wyjazdowi:

1. doc. dr Jan Józef Lipski – członek byłego KSS KOR,
2. Stefan Kisielewski.

Opracowano w Departamencie III MSW.

*Źródło: AIPN, 0204/1417, t. 56, k. 157–158.*

II.

Warszawa, dnia... 198... r.

Rada Państwa  
Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

<sup>1</sup>My, niżej podpisani zwracamy się do Rady Państwa PRL o podjęcie właściwych kroków umożliwiających:

- 1) Jackowi Kuroniowi,
- 2) Adamowi Michnikowi,
- 3) Zbigniewowi Romaszewskiemu,
- 4) Henrykowi Wujcowi,
- 5) Andrzejowi Gwiaździe,
- 6) Sewerynowi Jaworskiemu,
- 7) Marianowi Jurczykowi,
- 8) Karolowi Modzelewskiemu,
- 9) Grzegorzowi Palce,
- 10) Andrzejowi Rozpłochowskiemu,
- 11) Janowi Rulewskiemu

skorzystanie z postanowień art. 5 ustawy o amnestii z dnia 21 lipca 1983 r. (Dz.U. nr 39, poz. 177) jeszcze przed rozpoczęciem przeciwko nim postępowania sądowego.

Czynimy to w pełni świadomi wagi odpowiedzialności za losy kraju, jaka spoczywa na każdym Polaku, któremu Ojczyzna jest droga.

Czynimy to, głęboko wierząc, że ten pożądaný dla dobra kraju gest przyczyni się do rozładowania napięć społecznych, a w konsekwencji do normalizacji życia społecznego i zespolenia wysiłków na rzecz usuwania skutków kryzysu, w jakim nasz kraj jeszcze pozostaje.

Zastosowanie ustawy o amnestii wobec w[yje]j wym[ienionych] osób będzie miało swoją wymowę społeczną. Będzie to kolejny dowód ze strony Władzy świadczący o usuwaniu przyczyn napięć społecznych.

Czynimy to również w interesie osób, których ten akt będzie dotyczył, aby przez zastosowanie wobec nich dobrodziejstwa ustawy o amnestii umożliwić im powrót do normalnych warunków życia wśród swoich rodzin i najbliższych osób.

Wyrażamy jednocześnie głębokie przekonanie, że osoby, wobec których zostanie zastosowana ustawa o amnestii, powstrzymają się w przyszłości od wszelkich działań, które mogłyby stać się źródłem niepokojów czy konfliktów społecznych.

Poczuwając się do osobistej odpowiedzialności za dalsze losy i czyny tych, w obronie których występujemy – apelujemy do nich, aby uwzględnili trudną sytuację Państwa i swoim zachowaniem przyczynili się do polepszenia stanu bezpieczeństwa kraju. Jest bowiem rzeczą oczywistą, że kraj nasz wymaga stabilizacji i wysiłków w tym zakresie wszystkich Polaków, bez względu na przekonania polityczne.

### Podpisy:

- 1) Jan [właśc. Wiesław] Chrzanowski – adwokat
- 2) abp Bronisław Dąbrowski

<sup>1</sup> Obok odręczny dopisek: „Wnioskodawcy przedstawiają się jako patrioci – opozycyjni działacze. Apel dyskontują na własne konto i mają pełną asekurację odstępstwa, jeśli normalizacja życia w kraju w ich ocenie nie będzie następowała”.

- 3) Marek Edelman – lekarz
- 4) Maria Komorowska – aktorka
- 5) Edward Lipiński – profesor
- 6) Jan Olszewski – adwokat
- 7) ks. Alojzy Orszulik
- 8) Józef Rybicki – pracownik naukowy
- 9) Stanisław Stomma – profesor
- 10) Andrzej Stelmachowski – profesor
- 11) Aniela Steinsbergowa – adwokat
- 12) Władysław Siła-Nowicki – adwokat
- 13) Stefan Staszewski – działacz społeczny
- 14) Maria Wosiek – pracownik naukowy

*Źródło: AIPN, 0204/1417, t. 56, k. 24–26.*

### III.

#### Deklaracja

Po zapoznaniu się z treścią apelu z dnia... skierowanego do Rady Państwa PRL, podpisanego przez znanych mi sygnatariuszy tego apelu – dobrowolnie deklaruję – w przypadku zastosowania do mnie przepisów art. 5 ustawy z dnia 21 lipca 1983 roku o amnestii (Dz.U. nr 39, poz. 177) – że poniecham wszelkiej działalności politycznej w okresie 5 lat od momentu zwolnienia z zakładu karnego.

Przed wszystkim deklaruję [zobowiązanie do]:

- nieorganizowania lub [nie]zachęcania do organizowania spotkań i zgromadzeń w miejscach publicznie dostępnych albo [nie]brania udziału w takich spotkaniach i zgromadzeniach;
- powstrzymywania się od udzielania wywiadów prasowych, radiowych i telewizyjnych w kraju zawierających opinie na tematy polityczne, gospodarcze i społeczne;
- zaniechania publikowania lub rozpowszechniania w kraju i za granicą opracowań swego autorstwa zawierających treści polityczne;
- niepodejmowania innych działań mogących wywierać wpływ na kształtowanie poglądów politycznych lub zachowań innych osób.

Składając powyższe zobowiązanie, uznaję, że moja dotychczasowa działalność – zwłaszcza ta, która jest przedmiotem prowadzonego przeciwko mnie postępowania karnego – była szkodliwą dla interesów PRL.

Znane mi są skutki prawne wynikające z treści art. 7 ustawy o amnestii z dnia 21 lipca 1983 roku.

Podpis

*Źródło: AIPN, 0204/1417, t. 56, k. 27.*

IV.

Warszawa, dnia... kwietnia 1984 r.

**Tajne**

Egz. nr 4

**Notatka**

dot[ycząca] aktualnego stanu rozmów prowadzonych przez emisariuszy Episkopatu Polski z aresztowanymi działaczami b. KSS KOR oraz ekstremistycznymi działaczami b. NSZZ Solidarność

Realizując uzgodnione założenia, w dniach 20 i 21 kwietnia br. upoważnieni emisariusze episkopatu przeprowadzili rozmowy z aresztowanymi członkami kierownictwa b. KSS KOR – Jackiem Kuroniem, Henrykiem Wujcem i Zbigniewem Romaszewskim oraz siedmioma działaczami kierownictwa b. NSZZ Solidarność – Andrzejem Gwiazdą, Sewerynem Jaworskim, Marianem Jurczykiem, Karolem Modzelewskim, Grzegorzem Palką, Andrzejem Rozpłochowskim, Janem Rulewskim.

Rozmowy z działaczami b. KSS KOR prowadzone były na terenie obiektu MSW w Otwocku, zaś z kierownictwem b. NSZZ Solidarność w obiekcie MSW w Chylicach.

Rozmowy miały na celu zorientowanie się, jak zachowują się aresztowani w przypadku przedstawienia im możliwości zakończenia ich spraw w oparciu o art. 5 ustawy o amnestii, a zwłaszcza czy zobowiążą się do poniesienia publicznej działalności politycznej do 31 grudnia 1986 r.

Emisariusze do rozmów z działaczami b. KSS KOR – Lipski, Kielanowski, Rybicki, Wosiek, ks. Zieja i Steinsbergowa – początkowo rozmawiali z poszczególnymi aresztowanymi, następnie z wszystkimi aresztowanymi jednocześnie. Ze strony aresztowanych osobą wiodącą w dyskusji był Kuroń.

Emisariusze nie przeprowadzili rozmów z Adamem Michnikiem, ponieważ ten odmówił opuszczenia aresztu śledczego mimo okazania mu zezwolenia sądu i poinformowania o celu rozmowy. Ze strony emisariuszy wielokrotnie podjęte zostały próby nakłonienia Michnika do wzięcia udziału w rozmowach. Próby te m.in. polegały na skierowaniu do Michnika listu podpisanego przez wszystkich emisariuszy i Kuronia. Wobec negatywnej postawy Michnika usiłował z nim rozmawiać w areszcie śledczym Lipski, a następnie dłuższą rozmowę z Michnikiem przeprowadził Kuroń. Działania te nie dały rezultatu. Między Kuroniem i Michnikiem doszło do ostrej wymiany zdań. Michnik nie motywował swojego stanowiska. Z kontekstu jego wypowiedzi wynikało, że jest zainteresowany procesem karnym.

Postawa Michnika spotkała się z bardzo krytyczną oceną emisariuszy episkopatu i Kuronia. Niektórzy z uczestników rozmów podnosili, iż zachowanie Michnika wskazuje na zaburzenia psychiczne. W tym kontekście Steinsbergowa nawiązała do listu Michnika skierowanego do ministra spraw wewnętrznych, stwierdzając, że „jest to świństwo dokonane przez durnia”. Podkreślono, że w publicznych dokumentach nie można używać takich sformułowań, jakimi posługiwał się Michnik. Podobne stanowisko prezentował Kielanowski.

W związku z impasem wywołanym przez Michnika w dniu 21 kwietnia br. zgłosili się do Biura Śledczego MSW ks. Orszulik, Chrzanowski i Olszewski, którzy wyrazili zaniepokojenie z tego tytułu. Podnieśli oni, iż postawa Michnika jak i jego wcześniejsze zachowanie dowodzą o występujących u niego zaburzeniach w sferze psychiki. Sugerowano umieszczenie Michnika w miejscu poza aresztem śledczym.

Mimo negatywnej postawy Michnika wyżej wymienieni wyrazili pogląd, że nie należy rezygnować z nawiązania kontaktu z Michnikiem. Rozmowy w bieżącym tygodniu z Michnikiem przeprowadzą Lipski, Kuroń i Rybicki.

Wyznaczeni do rozmów z kierowniczymi działaczami b. NSZZ Solidarność Chrzanowski, Olszewski, Geremek, Mazowiecki, Wielowieyski, Stelmachowski, Gięsztor przyjęli zasadę, iż jednocześnie wszyscy emisariusze rozmawiają kolejno z każdym z aresztowanych. Wyjątek stanowił Modzelewski, z którym rozmawiali Gięsztor i Geremek, oraz Gwiazda, z którym rozmawiali Olszewski i Stelmachowski.

Z Jurczykiem – przebywającym na leczeniu w Instytucie Kardiologii w Aninie – rozmawiali Mazowiecki i Stelmachowski.

\* \* \*

**Wnioski:**

Dotychczasowy przebieg rozmów wskazuje na to, że aresztowani (z wyjątkiem Michnika):

1. skłonni są przyjąć propozycje emisariuszy episkopatu zawarte w opracowanych dokumentach;
2. podnoszą konieczność wypracowania wobec władz gwarancji co do możliwości zwolnienia z więzienia innych osób skazanych za przestępstwa popełnione z powodów politycznych;
3. widzą celowość, podobnie jak emisariusze episkopatu, kontynuowania rozmów. Według słów ks. Orszulika – emisariusze są głęboko przekonani o celowości rozmów i widzą także potrzebę wypracowania stanowiska odnośnie Michnika;
4. pozytywną rolę Kuronia, zwłaszcza w odniesieniu do Michnika.

**Uwaga:** udokumentowano różne przejawy zachowania się Michnika w areszcie śledczym, które sugerują potrzebę przeprowadzenia badań psychiatrycznych. Mimo że taki wniosek może spotkać się ze sprzeciwem ze strony emisariuszy episkopatu, zakłada się jego zgłoszenie w formie propozycji skierowania Michnika na obserwację do szpitala. Powyższa sytuacja może uzasadnić rozstrzygnięcie w pierwszej kolejności sprawy 3 aresztowanych z b. KSS KOR i 7 z b. Solidarności. Sprawę Michnika w tej sytuacji należałoby wyłączyć. Zwolnienie Michnika na podstawie amnestii bez nałożenia na niego zobowiązań uczyni z niego bohatera.

**Opracowano w Biurze Śledczym MSW.**

*Źródło: AIPN, 0204/1417, t. 56, k. 58–61.*

V.

Warszawa, dnia 30 kwietnia 1984 r.

Tajne  
Egz. nr...**Notatka**

dot[ycząca] dalszego przebiegu rozmów prowadzonych przez emisariuszy Episkopatu Polski z aresztowanymi działaczami b. KSS KOR oraz ekstremistycznymi działaczami b. NSZZ Solidarność

W związku z impasem w rozmowach wywołanym przez Michnika cywilni przedstawiciele episkopatu podejmowali w dniach od 14 do 27 kwietnia br. działania mające na celu nakłonienie Michnika do wzięcia udziału w rozmowach. Posłużono się w tym celu także Kuroniem.

Podczas spotkania Kuronia z Michnikiem w dniu 27 kwietnia br. ten w sposób zdecydowany odmówił Kuroniowi swego udziału w rozmowach. Z kontekstu rozmowy wynikało, że Michnik nie widzi wśród negocjatorów autorytetu dla siebie, zaś przyjęcie zobowiązań przez Kuronia i innych uznaje za akt zdrady.

Postawa prezentowana przez Michnika wywołała zaniepokojenie zarówno ze strony Kuronia, jak i emisariuszy, którzy uważają, że może ona spowodować negatywne stanowisko władz w kwestii realizacji inicjatywy podjętej przez episkopat.

W dniu 30 kwietnia br. w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych na prośbę ks. dyrektora Orszulika odbyło się spotkanie ks. Orszulika, Olszewskiego i Chrzanowskiego.

Podczas tego spotkania dyrektor Biura Śledczego MSW oświadczył emisariuszom episkopatu, że:

- rozmowy przedłużają się i wprowadza się do nich nowe elementy - np. rozmowy z Michnikiem w areszcie śledczym prowadzone przez Kuronia i innych - nieprzewidziane w uzgodnionym i przyjętym programie;

- dziennikarze zagraniczni, a także zagraniczne rozgłośnie spekulują na temat rozmów, co dowodzi, że są przecieki i może to postawić w kłopotliwej sytuacji władze państwowe i episkopat, uwzględniając to, iż obowiązuje zasada, że rozmowy objęte są tajemnicą\*;

- z zachowania się Michnika można wywnioskować, że stan jego zdrowia psychicznego budzi zastrzeżenia, bądź symuluje on, aby w ten sposób wprowadzić impas do rozmów. Zachowanie Michnika może sugerować również chęć przejęcia inicjatywy i narzucenia własnej koncepcji rozwiązania sprawy „jedenastki”.

W związku z tym dyrektor Biura Śledczego MSW zaproponował przestrzeganie w dalszych rozmowach następujących zasad:

- rozmowy ze wszystkimi aresztowanymi jednocześnie mogą nastąpić dopiero wówczas, jeżeli będzie wiadomo, jakie stanowisko zajmują poszczególni aresztowani;

- rozmowy cywilnych emisariuszy episkopatu w bieżącym tygodniu winny podkreślić wobec aresztowanych, że warunki poniesienia działalności politycznej nie podlegają rewizji i w tym zakresie dyskusja jest bezprzedmiotowa;

- temat innych aresztowanych za przestępstwa popełnione z pobudek politycznych został ujęty w uzgodnionych dokumentach i podnoszenie go przez aresztowanych (b. działaczy KSS KOR oraz

\* Z danych operacyjnych wynika, że Zofia Romaszewska została poinformowana przez Anielę Steinsbergową o jej spotkaniu z aresztowanymi członkami b. KSS KOR i z jej wypowiedzi wynikało, że Michnik nie chce brać udziału w rozmowach. Lipski wobec Kuronia stwierdził: „BBC podało wiadomość, że toczą się jakieś rozmowy z Kuroniem”.

b. działaczy NSZZ Solidarność) może jedynie potwierdzić tezę, że próbuje się wywierać nacisk na władzę bądź przejąć inicjatywę;

- należy w krótkim czasie wypracować stanowisko w sprawie Michnika – nie można wykluczyć, że pozuje on na bohatera;

- należy podkreślić przypuszczalny termin zakończenia rozmów, mając na względzie fakt, że podejrzani nie są zapoznawani z aktami, zaś adwokaci podnoszą, że nie mają kontaktu ze swoimi klientami.

Na tym tle rodzą się różne domysły. Były również pytania ze strony sądu. Dodatkowym argumentem przemawiającym za sprecyzowaniem terminu rozmów jest fakt, że do Warszawy przybył dyrektor gabinetu sekretarza generalnego Organizacji Narodów Zjednoczonych, który wychodząc z założeń misji humanitarnej, chce zaproponować aresztowanym pracę za granicą w agendach ONZ.

Nasze stanowcze w tym względzie stanowisko zawiera elementy taktyczne polegające na tym, aby zmusić episkopat – zwłaszcza po powrocie ks. Orszulika z Rzymu – do wywarcia silniejszej presji na aresztowanych. W pewnym stopniu to osiągnięto. Dowodzi o powyższym dłuższa wypowiedź ks. Orszulika, który m.in. stwierdził, że:

- komplet dokumentów wspólnie opracowanych w Warszawie przekazał papieżowi. Rozmawiał z papieżem przez godzinę bez obecności osób trzecich. Poinformował o impasie w rozmowach wywołanym przez Michnika;

- papież jest zainteresowany w rozwiązaniu kwestii aresztowanych b. działaczy KSS KOR i b. NSZZ Solidarność i wiąże z tym zniesienie restrykcji gospodarczych wobec Polski;

- na temat rozwiązania problemu, o którym mowa wyżej, papież będzie rozmawiał z prezydentem USA w dniu 2 maja br. na Alasce;

- o podjętych próbach uwolnienia osób skazanych za przestępstwa dokonane z pobudek politycznych rozmawiał telefonicznie z kardynałem [Janem Józefem] Królem w USA;

- najbliższe otoczenie papieża uważa, że gdyby się udało – w rezultacie negocjacji z władzami PRL

- rozwiązać problem aresztowanych działaczy b. KSS KOR oraz b. NSZZ Solidarność, byłoby to duże wydarzenie o charakterze politycznym.

Ks. Orszulik, jak i cywilni przedstawiciele Episkopatu są za kontynuowaniem rozmów z aresztowanymi i zaproponowali, aby w dniu 1 maja br. z Jurczykiem rozmowę przeprowadził ks. biskup Kazimierz Majdański – ordynariusz diecezji szczecińskiej, zaś 5 maja i 8 maja br. odbyły się końcowe rozmowy z grupą b. KSS KOR i ekstremą b. Solidarności.

Zaproponowali ewentualne rozstrzygnięcie sprawy Michnika w ramach spodziewanej amnestii na 40-lecie PRL, z tym że przed ogłoszeniem wspomnianej wyżej amnestii należałoby w odniesieniu do Michnika stworzyć „status człowieka wyczerpanego psychicznie”. Są zdania, że należałoby szukać rozwiązania poprzez badania lekarskie, ale niekoniecznie psychiatryczne.

\* \* \*

Realizując uzgodnione założenia, w dniu 30 kwietnia br. dyrektor gabinetu sekretarza generalnego ONZ Emilio Olivares odbył wstępne rozmowy z Modzelewskim, Palką, Gwiazdą i Rozpłochowskim.

Wymienieni nie odrzucili definitywnie postawionych im propozycji. Rozmowy będą kontynuowane w dniach 1 i 2 maja br. Rozmowami w pierwszej kolejności objęto ekstremalnych działaczy b. NSZZ Solidarność.



Emilio Olivares w rozmowie z pracownikiem Ministerstwa Spraw Zagranicznych wyraził optymizm po pierwszych spotkaniach z działaczami b. NSZZ Solidarność.

**Wnioski:**

1. Przebieg rozmów wskazuje na to, że ks. Orszulik, a także cywilni przedstawiciele episkopatu są za realizacją inicjatyw w kierunku nakłonienia Michnika do zmiany stanowiska. Nie kwestionowali faktu, że Michnik chce uczynić z siebie bohatera. Stwierdzili jednak, że „byłby to bohater wyniesiony z więzienia na ramionach pozostałych aresztowanych, tzn. kosztem innych”.

2. W ważnych dla sprawy momentach rozmowy prowadzone z Michnikiem przez Kuronia i Lipskiego<sup>3</sup> miały charakter zakonspirowany – szept, pisanie na kartkach. Wskazywać to może na próbę wypracowania taktyki wobec władz. Może się to wiązać z wypracowaniem wobec władz gwarancji co do możliwości zwolnienia z więzienia innych osób skazanych za przestępstwa popełnione z powodów politycznych.

3. Przedstawiona koncepcja co do dalszych rozmów i wprowadzenie nowego czynnika, jakim jest przedstawiciel sekretarza generalnego ONZ, może wpłynąć korzystnie na sfinalizowanie rozmów.

**Opracowano w Biurze Śledczym MSW.**

*Źródło: AIPN, 0204/1417, t. 56, k. 63–67.*

<sup>3</sup> Według relacji Bronisława Geremka Adam Michnik odmówił spotkania z Janem Józefem Lipskim.

VI.

Warszawa, dnia 13 maja 1984 r.

**Tajne**  
Egz. nr 1**Notatka**

dot[ycząca] aktualnego stanu rozmów prowadzonych przez cywilnych emisariuszy Episkopatu Polski z aresztowanymi działaczami b. KSS KOR oraz ekstremistycznymi działaczami b. NSZZ Solidarność

W dniu 12 maja br. odbyło się plenarne spotkanie aresztowanych działaczy b. KSS KOR i kierownictwa b. NSZZ Solidarność z cywilnymi przedstawicielami Episkopatu Polski. Celem tego spotkania było wypracowanie i przyjęcie wspólnego stanowiska co do przedstawionych uprzednio propozycji.

Rozmowy z aresztowanymi – bez udziału Michnika i Jurczyka – prowadzone były przez Chrzanowskiego, Olszewskiego, Geremka, Mazowieckiego, Wielowieyskiego, Stelmachowskiego, Gieysztor, Lipskiego, Rybickiego i Wosiek na terenie obiektu MSW w Chylicach.

Zaproponowano Modzelewskiego jako przewodniczącego spotkania (jego kontrkandydatem był Kuroń) i ustalono, że w pierwszej kolejności stanowisko swoje przedstawiają aresztowani.

We wstępnych wypowiedziach Kuroń, Wujec, Jaworski, Modzelewski, Rozpłochowski, Rulewski podnieśli, że wynegocjowany przez Episkopat Polski dokument nie zawiera istotnych ustaleń dotyczących:

- uwolnienia wszystkich skazanych i aresztowanych za przestępstwa popełnione z pobudek politycznych,
- możliwości powrotu do kraju osób przebywających aktualnie za granicą, w stosunku do których toczą się lub mogą być wszczęte postępowania karne za ich działalność polityczną,
- zobowiązań władzy w kwestii porozumienia narodowego rozumianego jako akceptacja pluralizmu związkowego.

Zdaniem Kuronia, który usiłował narzucić pozostałym uczestnikom spotkania swój punkt widzenia, brak w[yżej] wymienionych ustaleń przekreśla możliwość pozytywnego potraktowania przedstawionych propozycji. Dokument końcowy – jak stwierdził – nie zawiera zobowiązań po stronie władzy, co wynika m.in. z enigmatyczności i nieostrości sformułowań w tym zakresie. „Mógłbym ewentualnie akceptować to wszystko, gdyby rozmowy prowadzone były oficjalnie, ukazywałyby się komunikaty w prasie, a końcowy dokument byłby efektem kompromisu”.

Stanowisko Kuronia poparli Wujec, Romaszewski i w zasadzie Modzelewski, Gwiazda oraz Jaworski.

W toku dyskusji, jaka rozwinęła się wśród aresztowanych, w związku ze stanowiskiem Kuronia nastąpiło wyraźne zróżnicowanie zdań. Rulewski oraz Rozpłochowski, akceptując przedstawioną przez negocjatorów propozycję, stwierdzili m.in., że:

- jej przyjęcie wpłynęłoby na podniesienie autorytetu Kościoła,
- byłby to element integrujący opozycję,
- zagranica oczekuje na możliwość zniesienia restrykcji i „nasza pozytywna postawa w tym temacie otwierałaby taką możliwość”,
- władza w każdej chwili może zastosować ustawę amnestyjną, „nie oglądając się na naszą zgodę lub nie, a tak rodzi się sytuacja, że zostaniemy wykupieni przez naszych ludzi, którzy będą mogli być partnerami w rozmowach z władzą”.

Cywilni przedstawiciele episkopatu sugerowali przyjęcie propozycji Episkopatu Polski, uzasadniając swoje stanowisko m.in. tym, że:

– stanowisko aresztowanych prezentowane w dyskusji zawiera cechy partykularyzmu (jest zbyt wąskie i egoistyczne) i problemu porozumienia w sensie pluralizmu związkowego nie załatwi się w tych rozmowach. Należy dążyć do częściowych rezultatów na zasadzie drobnych kroków;

– nie należy obawiać się, iż społeczeństwo źle odbierze fakt przyjęcia przez aresztowanych zobowiązań. Zwłaszcza Wielowieyski podkreślał, że jest oczywiste, iż „walka nadal trwa, lecz w tej chwili trzeba mieć na uwadze dobro kraju oraz to, że za głęboki kryzys wszyscy jesteście odpowiedzialni”;

– stanowisko prezentowane przez episkopat zostało aprobowane przez Lecha Wałęsę i Tymczasową Komisję Krajową [właśc. Koordynacyjną] (wypowiedź Wielowieyskiego).

W związku z rozbieżnymi stanowiskami Stelmachowski zaproponował głosowanie, które miało na celu wstępne rozeznanie stanowisk. W jego wyniku propozycje episkopatu akceptowało siedmiu głosujących, natomiast trzech wypowiedziało się przeciw (działacze b. KSS KOR).

Prowadzona dalej dyskusja nie zmierzała do zakończenia rozmów i przyjęcia generalnie negatywnego stanowiska, ale próbowano wypracować płaszczyznę do dalszych rozmów. Wyraziło się to w tym, że Modzelewski opracował list do kardynała [Józefa] Glempa, którego treść po odczytaniu akceptowali aresztowani i emisariusze. Kończąc rozmowę, stwierdzono, że „żegnamy się do następnego spotkania”.

W liście do kardynała Glempa, który został przekazany Chrzanowskiemu, aresztowani dziękują prymasowi za podjęte starania, jednak oświadczają, że propozycji nie mogą przyjąć ze względu na aktualną sytuację w kraju (nadal aresztowane są osoby za przestępstwa popełnione z pobudek politycznych). Kształtująca się w tym zakresie sytuacja nie daje im możliwości dotrzymania – w przypadku ich zwolnienia – zobowiązań, które usiłuje się na nich nałożyć. Wreszcie nie może być sytuacji takiej, aby „jedenastka” opuściła zakłady karne przed innymi. Są gotowi do dalszych rozmów z episkopatem.

Należy podkreślić, że arcybiskup Dąbrowski i ks. dyrektor Orszulik wykazywali niepokój faktem przedłużających się rozmów w dniu 12 bm. Ten element jest istotny, ponieważ obecny stan sprawy dowodzi, iż episkopat znacznie zaangażował się w rozstrzygnięcie problemu, zaś postawa aresztowanych utrudnia realizację założonej koncepcji. 12 bm. w godzinach wieczornych ks. Orszulik telefonicznie porozumiewał się z dyrektorem Biura Śledczego MSW, proponując spotkanie w poniedziałek.

### **Wnioski:**

W kontekście zaistniałej sytuacji nie należy wykluczać, że postawa aresztowanych może:

1. być wynikiem nieznamomości aktualnej sytuacji w kraju – od 13 grudnia 1981 r. przebywają w izolacji. W czasie wizyt obrońców i członków rodzin przekazywany im był nieobiektywny obraz sytuacji w kraju. Wyolbrzymiano np. zakłócenia porządku przy okazji święta 1 Maja. Wypowiedzi na tematy ekonomiczne także prowadziły do wytworzenia obrazu rzeczywistości niezgodnego z prawdą;

2. być wynikiem nadania sprawie międzynarodowego aspektu, czego dowodem są różne akcje petycyjne na Zachodzie bądź zainteresowanie się tematem różnych instytucji na Zachodzie, a także narastająca w kwietniu i maju br. kampania w tym przedmiocie dywersyjnych rozgłośni. Może to świadczyć o tym, że postawa działaczy b. KSS KOR, którzy narzucają swój punkt widzenia pozostałym aresztowanym działaczom b. NSZZ Solidarność, jest wynikiem dyspozycji płynących z Zachodu;

3. ulec modyfikacji w kierunku postulowanym przez cywilnych przedstawicieli episkopatu. Ich postawę w tych rozmowach należy ocenić pozytywnie;

4. być przejawem nacisku na władzę w kierunku przyjęcia liberalnych koncepcji wobec opozycji w kraju i osób popełniających przestępstwa z pobudek politycznych. Podczas ostatnich rozmów, a także

wcześniejszych kontaktów odnotowano rozmowy kularowe, rozmowy szeptem, pisanie czegoś na kartkach, które były następnie niszczone.

Wytworzona sytuacja w sprawie sugeruje z naszej strony następujące działania:

1. Należałoby doprowadzić do spotkania z ks. Orszulikiem, w czasie którego dyrektor Biura Śledczego MSW winien go poinformować, że:

– ze strony władz dokonano wielu ustępstw i kwestie, które były sporne, zostały uzgodnione przy uwzględnianiu argumentacji obydwu stron. Możliwości dalszych ustępstw wydają się niemożliwe. Kwestia podjęcia problemu innych osób skazanych za przestępstwa popełnione z pobudek politycznych znajduje wyraźne stwierdzenie w dokumentach wymienionych między arcybiskupem Dąbrowskim i ministrem spraw wewnętrznych;

– nie posiada pełnomocnictwa do podejmowania dyskusji na temat wcześniej uzgodnionych stanowisk i treści dokumentów. Ta wypowiedź winna zawierać sugestię ewentualnego spotkania arcybiskupa Dąbrowskiego z ministrem spraw wewnętrznych.

2. Ze względów taktycznych należałoby rozważyć uchylenie w najbliższym czasie tymczasowego aresztowania wobec niektórych osób pozbawionych wolności za przestępstwa popełnione z powodów politycznych. Do uchylenia aresztu mogłoby dojść z następujących przyczyn:

a) ze względu na stan zdrowia. Takie przesłanki zaszły w odniesieniu do: Mariana Jurczyka, przebywającego w Instytucie Kardiologii w Aninie, odbywających karę pozbawienia wolności w Barczewie Piotra Bednarza, u którego stwierdzono silną depresję, i Romualda Szeremietiewa ze względu na niedokrwienie mięśnia sercowego oraz nerwicę sytuacyjną. Aktualnie ustala się osoby, u których występują dolegliwości zdrowotne, celem rozważenia uchylenia tymczasowego aresztowania;

b) w związku z uzyskaniem przez niektórych skazanych podstaw do warunkowego przedterminowego zwolnienia z odbywania kary, tj. po odbyciu 2/3 kary.

3. Należałoby łamać solidarność aresztowanych poprzez np. udzielenie widzeń matce Rulewskiego, która zwróciła się do Rady Państwa o zwolnienie syna, Ewie Dobrowolskiej, która może mieć wpływ na postawę Kuronia, innym członkom rodzin aresztowanych.

4. Rozważyć możliwość zwolnienia z aresztu śledczego tych osób, które zastosują się do wcześniej uzgodnionych z Episkopatem Polski warunków. Może to przede wszystkim objąć ekstremę Solidarności.

Konkludując, w obecnym stanie sprawy nasze stanowisko winno być usztywnione, tym niemniej należy utrzymywać kontakty z Episkopatem Polski i kontynuować rozmowy w tej sprawie.

**Opracowano w Biurze Śledczym MSW.**

*Źródło: AIPN, 0204/1417, t. 56, k. 68–73.*